Rada Gminy
Markowa

PROTOKÓŁ NR XXXI/16
z sesji Rady Gminy Markowa
z dnia 22 grudnia 2016 roku

Sesja odbyła się w Urzędzie Gminy Markowa w sali nr 21 i trwała od godz. $15^{\underline{00}}$ do godziny $17^{\underline{30}}$. Obrady sesji otworzyła i prowadziła Przewodnicząca Rady Gminy Markowa – *Krystyna Hundz-Bembenik.* Na wstępie powitała radnych oraz zaproszonych gości.
W posiedzeniu wzięli udział radni Rady Gminy Markowa zgodnie z listą obecności, stanowiącą załącznik Nr 1 do protokołu. Lista obecności zaproszonych gości stanowi załącznik Nr 2 do niniejszego protokołu. Przewodnicząca na podstawie listy obecności stwierdziła, że obrady są prawomocne. Zapytała czy ktoś wnosi zmiany do porządku obrad. Uwag nie zgłoszono.

Porządek obrad sesji przedstawiał się następująco:

1. Przyjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2016 rok.
2. Przyjęcie uchwały intencyjnej w sprawie aplikowania Gminy Markowa o środki w ramach konkursu RPO osi priorytetowej III, Czysta Energia.
3. Przedstawienie sprawozdania z pracy Rady Gminy Markowa za okres od 1 stycznia 2016 do 1 grudnia 2016 roku.
4. Przedstawienie sprawozdań z pracy stałych Komisji Rady Gminy Markowa za okres od 1 stycznia 2016 roku do 1 grudnia 2016 roku.
5. Przedstawienie propozycji planu pracy Rady Gminy Markowa oraz planów pracy stałych Komisji Rady Gminy Markowa na 2017 rok.
6. Przedstawienie sprawozdania z działalności międzysesyjnej Wójta Gminy Markowa.
7. Przyjęcie protokołu z sesji Nr XXX/16.
8. Interpelacja i zapytania radnych.
9. Sprawy różne.

Ad 1. Przyjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2016 rok.

Teresa Flejszar – przedstawiła projekt uchwały.

Przewodnicząca poprosiła o przedstawienie opinii poszczególnych komisji. Wszystkie komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2016 rok. Następnie otworzyła dyskusję.

Ze względu na brak pytań, przewodnicząca zamknęła dyskusję i zarządziła głosowanie nad przyjęciem uchwały.
***Wyniki głosowania**: za – 15, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.*

Uchwała Nr XXXI/121/16 Rady Gminy Markowa w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa została przyjęta.
Załącznik Nr 3 do protokołu.

Po głosowaniu przewodnicząca przystąpiła do omawiania następnego punktu porządku obrad sesji.

Ad 2. Przyjęcie uchwały intencyjnej w sprawie aplikowania Gminy Markowa o środki w ramach konkursu RPO osi priorytetowej III, Czysta Energia.

Andrzej Żelazny – przedstawił projekt uchwały. Na dzień dzisiejszy zainteresowanych jest 130 osób na zamontowanie instalacji we własnych gospodarstwach domowych. Gmina w imieniu mieszkańców złoży wniosek aplikacyjny na realizację tego projektu, ale wcześniej musi to być poprzedzone naborem wniosków składanych przez mieszkańców do gminy. Będziemy się starać, aby informacja o naborze wniosków dotarła do jak największej liczby mieszkańców. Każdy z mieszkańców będzie musiał kilka dokumentów wypełnić, regulamin jest kilku stronnicowy, w którym są opisane podstawowe informacje. Jeżeli złożycie państwo jakieś wnioski co do regulaminu przeprowadzania naboru, to dopiszemy je w regulaminie. Dodał, że jeżeli radni chcą, to może odczytać regulamin naboru. Na jednej z komisji powstał wniosek co do wprowadzenia limitu deklaracji i jeżeli go państwo radni dzisiaj poprą, to zostanie on zapisany w regulaminie.

Przewodnicząca poprosiła o przedstawienie opinii poszczególnych komisji. Wszystkie komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie aplikowania Gminy Markowa o środki w ramach konkursu RPO osi priorytetowej III, Czysta Energia.

Przewodnicząca poprosiła o odczytanie wniosku Komisji Spraw Społecznych.
Barbara Flejszar – odczytała treść wniosku.

„Komisja Spraw Społecznych Rady Gminy Markowa wnioskuje do Rady Gminy Markowa, o ustalenie limitu złożonych deklaracji związanych z wykonaniem odnawialnych źródeł energii, które będą podstawą do aplikowania o środki finansowe i złożenia wniosku w wyżej wymienionej sprawie. Komisja Spraw Społecznych proponuje minimum 100 deklaracji."

Krystyna Hundz-Bembenik – poprosiła radnych o dyskusje nad ustaleniem limitu.
Tadeusz Trojnar – powiedział, że jego zdaniem jest to bardzo słuszny wniosek i dobrze, że komisja miała odwagę go postawić. Do dyskusji jest teraz ustalenie liczby złożonych deklaracji.
Radosław Flejszar – zapytał ile jest w tej chwili potencjalnych wnioskodawców.
Andrzej Żelazny – odpowiedział, że jest 130 złożonych deklaracji. To nie jest nic wiążącego, tylko analiza rynku. Może to być więcej lub mniej. Limit to 2 tys. kW żeby wniosek spełniał warunki, czyli około 700 potencjalnych klientów. Konieczne będzie szukanie partnerów, aby wspólnie z nimi złożyć wniosek, który będzie miał szansę do pozytywnej oceny. Sami nie mamy żadnej szansy na złożenie wniosku.
Krystyna Hundz-Bembenik - dodała, że współpraca musi być z innymi gminami.
Andrzej Żelazny – powiedział, że musi być kilka gmin we współpracy, aby złożyć wniosek. Dodał, że tylko Rzeszów nie bierze udziału w tym projekcie. Inne większe miasta muszą wprowadzać warunki naboru, ponieważ mają tylu chętnych. My przyjmiemy wszystkie wnioski jakie zostaną złożone w tym konkursie. Jeżeli będzie na tyle chętnych, to na kolejnej sesji pan Wójt wystąpi do państwa o zawarcie umowy partnerskiej.
Krystyna Hundz-Bembenik – powiedziała, żeby w miarę realnie określić liczbę, nad którą będziemy się zastanawiać, przypomniała co pan Andrzej Żelazny powiedział na

Komisji Spraw Społecznych. W Sędziszowie zdeklarowanych było 300 osób na wzięcie udziału w projekcie, a umowy podpisało 120 osób. U nas zdeklarowało się 130 osób i musimy na to realnie popatrzeć.
Andrzej Żelazny – powiedział, że w Sędziszowie było tylu chętnych, ponieważ podana została tylko informacja, że dofinansowane na panele fotowoltaiczne będzie do 85%. Podczas konkursu ustalili warunek 70% dofinansowania i dlatego spadła liczba chętnych. Informację o tym wie od pracownika urzędu w Sędziszowie, z którym rozmawiał na szkoleniu. Zamierzamy zrobić nabór do 25 stycznia, ale jeszcze ewentualnie do 30 przesuniemy, żeby dopiąć wszystkie formalności.
Krystyna Hundz-Bembenik – poprosiła radnych o dyskusję.
Stanisław Winiarski – powiedział, że z tego co pan Andrzej Żelazny powiedział, to jak będzie 110 osób chętnych, to będziemy przystępować do umowy partnerskiej. W związku z tym zapytał czy już są rozmowy z jakimiś gminami i czy wiemy z kim ewentualnie możemy wejść w partnerstwo.
Andrzej Żelazny – powiedział, że na razie nie wie, ponieważ nie wiadomo ile jaka gmina będzie miała złożonych deklaracji.
Stanisław Winiarski – zapytał czy w ogóle jest nadzieja, że będą jacyś partnerzy w okolicy.
Andrzej Żelazny – odpowiedział, że rozmawiał z urzędnikami z Gminy Jawornik Polski, ponieważ oni mają też około 100 chętnych i pytali czy z nimi wejdziemy w partnerstwo. Jako gmina podjęliśmy pewne zobowiązania, ale nieformalne. W zależności o tego ilu będzie partnerów, to koszt studium wykonalności rozłoży się.
Krystyna Hundz-Bembenik – poprosiła radnych, żeby wypowiedzieli się jakie są ich przemyślenia odnośnie ustalenia limitu. Zapytała czy limit 100 deklaracji na naszą gminę nie jest za wysoki. Zaproponowała, żeby wyznaczyć przedział od 80 do 100.
Andrzej Żelazny – powiedział, że limitu górnego nie ustalajmy dodał, że musi być co najmniej 80 osób.
Wojciech Dołęga – powiedział, że im mniejsza będzie liczba, tym mniej wiarygodnym będziemy partnerem dla innych gmin, postawmy sobie poprzeczkę troszkę wyżej.
Andrzej Żelazny – powiedział, że jeżeli ze 130 zdeklarowanych osób podpisze 80, to jest już nieźle, ale jeżeli limit miałby być na 100 lub wyżej, to już nie bardzo.
Maria Kielar – dodała, że jeżeli będzie też kilka gmin po tyle osób, to zastanówmy się czy znajdziemy 7 partnerów.
Krystyna Hundz-Bembenik – powiedziała, że inne gminy mają taki sam problem.
Wojciech Dołęga – powiedział, że zawarcie umowy z taką ilością gmin jest nie możliwe, ponieważ wiadomo, że większa odpowiedzialność będzie po stronie jednej z gmin, która będzie liderem, tym bardziej, że ma to trwać przez 5 lat.
Adam Bawor – powiedział, żeby zostawić limit jak we wniosku, czyli 100 deklaracji.
Barbara Flejszar – poparła pana Adama Bawora.
Józef Niemczak – powiedział, że limit 100, to nie jest i tak duży, ponieważ licząc wszystkie budynki w gminie, to jest bardzo mały procent.
Krystyna Hundz-Bembenik – zapytała czy osoby wstępnie zdeklarowane, to osoby mające nowo wybudowane domy czy różnie.
Andrzej Żelazny – odpowiedział, że nie wie jakie są domu, ale większość to młodzi ludzie. Przeważnie są to ludzie zamożni i zdający sobie sprawę z tego, że w przyszłości montaż paneli da oszczędności.
Krystyna Hundz-Bembenik – dodała, że zatem jest większa nadzieja, że zdeklarowani podpiszą umowę.
Andrzej Żelazny – powiedział, że nie wiadomo.

Radosław Flejszar – powiedział, że uchwałę intencyjną można uchwalić, a na liczbę osób będziemy reagować na bieżąco.
Witold Słupek – powiedział, że na spotkaniach było mówione o 85% dofinansowania, a teraz jak mieszkańcy zobaczą, że jest 70%, to mogą się wycofać.
Andrzej Żelazny – powiedział, że było tłumaczone, że dotacja jest do 85% i może być mniejsza. W tej chwili stanęło na 70%, moglibyśmy dać 80%, ale bylibyśmy wtedy nieekonomiczni.
Radosław Flejszar - powiedział, że dzisiaj jest to kwestia ustalenia limitu, ale jak będzie na przykład 98 osób, to można się spotkać i postanowić czy bierzemy udział. Uchwała intencyjna rozpoczyna tylko drogę.
Krystyna Hundz-Bembenik – zapytała czy na dzisiaj zostajemy przy liczbie 100 deklaracji, ale sytuacja będzie dynamiczna i później się okaże czy ją zmniejszamy.
Marta Boratyn – powiedziała, że będziemy reagować na bieżąco.
Krystyna Hundz-Bembenik – przeczytała treść wniosku i następnie zarządziła głosowanie nad nim.

„Rada Gminy Markowa wnioskuje o ustalenie limitu złożonych deklaracji związanych z wykonaniem odnawialnych źródeł energii, które będą podstawą do aplikowania o środki finansowe i złożenia wniosku w wyżej wymienionej sprawie. Rada Gminy Markowa proponuje minimum 100 deklaracji."
***Wyniki głosowania**: za – 14, przeciw – 0, wstrzymało się – 1.*
Wniosek **został** przyjęty.

Przewodnicząca odczytała projekt uchwały i zarządziła głosowanie nad jego przyjęciem wraz ze złożonym wnioskiem.
***Wyniki głosowania**: za – 15, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.*

Uchwała intencyjna Nr XXXI/122/16 Rady Gminy Markowa w sprawie aplikowania Gminy Markowa o środki w ramach konkursu RPO osi priorytetowej III, Czysta Energia została przyjęta.
Załącznik Nr 4 do protokołu.

Po głosowaniu przewodnicząca przystąpiła do omawiania następnego punktu porządku obrad sesji.

Ad 3. Przedstawienie sprawozdania z pracy Rady Gminy Markowa za okres od 1 stycznia 2016 do 1 grudnia 2016 roku.

Krystyna Hundz-Bembenik – odczytała sprawozdanie z pracy Rady Gminy Markowa.
Załącznik Nr 5 do protokołu.

Ad 4. Przedstawienie sprawozdań z pracy stałych Komisji Rady Gminy Markowa za okres od 1 stycznia 2016 roku do 1 grudnia 2016 roku.

Barbara Flejszar – odczytała sprawozdanie z pracy Komisji Spraw Społecznych.
Załącznik Nr 6 do protokołu.

Barbara Podolec – odczytała sprawozdanie z pracy Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa. Załącznik Nr 7 do protokołu.
Wojciech Dołęga – odczytał sprawozdanie z pracy Komisji Rewizyjnej. Załącznik Nr 8 do protokołu.

Ad 5. Przedstawienie propozycji planu pracy Rady Gminy Markowa oraz planów pracy stałych Komisji Rady Gminy Markowa na 2017 rok.

Krystyna Hundz-Bembenik – powiedziała, że plany pracy stałych komisji są uzupełnieniem planu pracy Rady Gminy. Komisja Spraw Społecznych wniosła pewne zmiany. Zapytała czy Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa wprowadziła zmiany do swojego plany pracy.
Barbara Podolec – odpowiedziała, że nie zostały wprowadzone zmiany.
Krystyna Hundz-Bembenik – zapytała czy Komisja Rewizyjna wprowadziła zmiany do swojego plany pracy.
Wojciech Dołęga - odpowiedział, że tak.
Krystyna Hundz-Bembenik – zapytała czy ktoś z państwa radnych ma jakieś propozycje zmiany planu Rady Gminy. Wiadomo, że plan może ulec modyfikacji odnośnie zaistniałych potrzeb. Zatwierdzenie planu będzie w styczniu, także prosi o zastanowienie do tego czasu nad ewentualnymi zmianami.
Tadeusz Trojnar – poprosił o 5 min przerwy, ponieważ pan wójt już jest niedaleko i za chwilę dojedzie na obrady.
Jan Kilian – zapytał czy może w tym czasie się wypowiedzieć, ponieważ będzie musiał wcześniej wyjść. Podziękował za przyznanie dotacji jeszcze w tym roku na zapłacenie projektów do złożonych wniosków. Wnioski zostały przygotowane głównie przez pana Andrzeja Żelaznego i panią Katarzynę Homa oraz inne osoby. Wszystkie wnioski zrobione zostały bez zarzutu i w poniedziałek zostały zawiezione. Środki, które państwo przyznaliście zostaną jeszcze w tym roku zapłacone po złożeniu rachunku przez projektanta. Oprócz tego złożony również został wniosek do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, o którym mówił na poprzedniej sesji. Te trzy wnioski będą do realizacji w przyszłym roku i będą ogromnym zastrzykiem w rozwój naszej kultury i działalności kulturalnej. Podziękował za możliwość uczestniczenia w sesjach, w imieniu swoim, CKGM oraz zarządu Rady Powiatu. Następnie złożył obecnym na sali życzenia świąteczne i noworoczne. Zapytał czy ktoś ma do niego pytania, a jeżeli nie to chciałby już opuścić obrady sesji.
Krystyna Hundz-Bembenik – podziękowała za życzenia i również złożyła panu Janowi Kilianowi życzenia.

Przewodnicząca zarządziła 5 min przerwy. Po upływie tego czasu wznowiono obrady sesji.

Ad 6. Przedstawienie sprawozdania z działalności międzysesyjnej Wójta Gminy Markowa.

Wójt Gminy – przedstawił sprawozdanie z działalności międzysesyjnej za okres od 18 listopada do 12 grudnia (załącznik Nr 9 do protokołu).
Dodał, że Towarzystwo Przyjaciół Markowej ma taki zamiar, żeby pierwsze wydanie książki pana Jacka Tejchmy pt. „dawniej. O ludziach i czasach w Markowej", którego nakład całkowicie się wyczerpał, wznowić. TPM ze sprzedaży miałoby pieniądze na

prowadzenie swojej działalności w skansenie. Pan Jacek Tejchma zapewnił, że napisze drugą część książki. Będzie to opracowanie etnograficzne, ponieważ z wykształcenia jest etnografem i na podstawie swojego doświadczenia oraz swojej wiedzy chce podjąć się takiego zadania. Będzie to wymagało wsparcia Urzędu Gminy. Chcąc wydać nowo napisaną książkę, to koszt około 50 tys. zł, ale pieniądze byłyby do wydania w 2018 roku. Radny Józef Flejszar też był na zebraniu z TPM, prosili na nim o wsparcie, aby środki ze sprzedaży książek szły na ich potrzeby.

Ad 7. Przyjęcie protokołu z poprzednich obrad sesji.

Krystyna Hundz-Bembenik – zapytała, czy ktoś chciałby wnieść jakieś uwagi do protokołu Nr XXVIII/16 z dnia 4 listopada 2016 roku. Uwag nie zgłoszono. Następnie przewodnicząca zarządziła głosowanie nad przyjęciem protokołu.
***Wynik głosowania**: za – 14, przeciw – 0, wstrzymał się – 1.*

Następnie zapytała, czy ktoś chciałby wnieść jakieś uwagi do protokołu Nr XXX/16 z dnia 29 listopada 2016 roku. Uwag nie zgłoszono. Następnie przewodnicząca zarządziła głosowanie nad przyjęciem protokołu.
***Wynik głosowania**: za – 15, przeciw – 0, wstrzymał się – 0.*

Ad 8. Interpelacje i zapytania radnych.

W związku z brakiem interpelacji i zapytań radnych, przewodnicząca przystąpiła do omawiania kolejnego punktu porządku obrad sesji.

Ad 9. Sprawy różne.

Wójt Gminy – złożył obecnym na sali życzenia świąteczne i noworoczne. Przekazał również życzenia od organizatorów dzisiejszego spotkania, na którym był, czyli od europosła pana Stanisława Ożoga i pana posła Mieczysława Miazgi.
Krystyna Hundz-Bembenik – podziękowała za złożone życzenia. Przeszła do omawiania punktu porządku obrad. Odczytała pismo, które wpłynęło do pana Wójta od pana Mateusza Tuckiego, który zwraca się z prośbą o podjęcie decyzji w sprawie wykonania przyłącza wodociągowego dla numerów domów od 1-33. Odpowiedź nie wpłynęła w ciągu 30 dni podstawowych dlatego pan Mateusz Tucki napisał pismo do Rady Gminy Markowa. Odpowiedź na pismo do pana Wójta, była z datą nadania 5 grudnia 2016 roku.
Wójt Gminy – dodał, że odpowiedz została napisana w dniu 30 listopada 2016 roku.
Krystyna Hundz-Bembenik – wyjaśniła, że pan Tucki odpowiedź otrzymał później, dlatego wystosował kolejne pismo. (załącznik Nr 10 do protokołu). Dodała, że w materiałach radni otrzymali również informację o wydatkach poniesionych na budowę sieci wodociągowej w miejscowości Husów i Tarnawka oraz o dotacjach na finansowanie tych wydatków i odzyskaniu podatku VAT (załącznik Nr 11 do protokołu). Dzisiaj należy zastanowić się nad możliwością rozwiązania tego problemu, ponieważ mamy informację, że nie będziemy mieć dofinansowania, jakie mieliśmy do tej pory, przez zmianę rozporządzenia Ministra Rolnictwa. Trzeba usiąść

nad ekonomią inwestycji i zastanowić się co mamy z tym zrobić, do kiedy mamy (mieszkańcy Tarnawki) czekać.
Wójt Gminy – powiedział, że nie chce udzielać pochopnych odpowiedzi i zapewniać, że zdobędziemy jakieś pieniądze. Pani sołtys wsi Tarnawka skierowała prośbę, aby porozmawiać z panem prezesem Będziołem w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Dwa dni temu rozmawiałem z panem prezesem i dostałem odpowiedź, że dotacji nie dostaniemy, tylko możemy otrzymać pożyczkę. Możliwość udzielenia pożyczki jest obarczona takim warunkiem, że teren gdzie będzie budowana sieć wodociągowa musi być już skanalizowany. Zapewne jakimś kołem ratunkowym będzie otrzymanie dofinansowania i rozpoczęcie realizacji inwestycji pod nazwą budowa oczyszczalni ścieków w Manasterzu, wtedy ta szansa się otworzy i mogą nam to uznać, że pierwsze kroki zostały zrobione. Lepiej sięgać po środki tam gdzie takich warunków nie ma. Będę zabiegał o takie środki i rozpytywał, nawet w samym Ministerstwie w Warszawie, z tego powodu, że nam zależy, aby sieć wodociągowa była realizowana. W tych czasach można żyć bez niektórych mediów, ale bez wody, to jest bardzo ciężko. Nie miałem jeszcze czasu pojechać do Warszawy, ponieważ kończyliśmy szereg inwestycji, ale będę się umawiał i zabiegał o to przez różne osoby, które są w stanie pomóc, aby uzyskać informację, żeby wiedzieć na czym stoimy. Najlepiej gdyby obiecali nam gdzieś jakieś pieniądze. Przykładowo miasto Rzeszów zabiega o środki bezpośrednio w Warszawie. Dzisiaj spóźniłem się na sesję, ponieważ chciałem uczestniczyć w spotkaniu, mając na uwadze interes gminy.
Krystyna Hundz-Bembenik – dodała, że pan Wójt zasiał nadzieję, że coś się może zmienić.
Wójt Gminy – powiedział, że cały czas się coś zmienia. Przykładowo strażacy z Husowa wystąpili o zakup samochodu pożarniczego i nie dawno dowiedzieliśmy się, że jest możliwość otrzymania dofinansowania z zewnątrz. Duży nacisk powstał przez gminy, które nie znalazły się w Błękitnym Sanie i Gminach Bieszczadzkich i zostali przez to odcięci od możliwości budowy sieci. Unia Europejska swoimi derywatami nakłada obowiązek postawienia ekologii na pierwszym miejscu, no i jak my mamy to zrobić. Przecież w Ministerstwie zdają sobie z tego sprawę, że jak nie dofinansują z Narodowego Programu Wodociągowania i Budowy Sieci Kanalizacyjnych gmin, to one ze swoim budżetem nie poradzą sobie same. Będę o środki ubiegał się jak trochę sytuacja rozwiąże się i będzie więcej czasu. Podobnie jest jak z drogami, w lutym dowiedziałem, się że dofinansowanie dostaniemy do dwóch dróg, a teraz mamy tak że zrobiliśmy w sumie pięć, otrzymując 144 tys. zł z zewnątrz. Sytuacja ciągle się zmienia i nie należy pesymistycznie zapatrywać się na to, że nie mamy dofinansowania. Będziemy szukać w innych miejscach. Programy kanalizowania miejscowości, ochrony ekologii i zanieczyszczeniami, stawia przed państwem zadania i państwo musi nam pomóc, ponieważ za tym muszą iść środki finansowe.
Krystyna Hundz-Bembenik – powiedziała, iż myśli, że staraniem pana Wójta i naszym inwestycja, która jest nie zakończona będzie tematem, który będzie towarzyszył nam na innych również spotkaniach .
Wójt Gminy – powiedział, że pojedzie do Warszawy i zapyta tam czy oni sobie zdają z tego sprawę, że jeżeli powierzchnia miasta Warszawy byłaby niezwodociągowana, to miasto by nie istniało, więc oni muszą nas też zrozumieć że tutaj mieszkają tacy sami ludzie, tylko jest ich trochę mniej.
Adam Bawor – zapytał jaka jest odległość w kilometrach domów od numeru 1 do numeru 33. Zapytał czy na ten odcinek projekt jest już zrobiony.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że na całość sieci wodociągowej i kanalizacyjnej w miejscowości Husów i Tarnawka jest pozwolenie na budowę, które jest od 2008 roku ważne i kontunuowanie, żeby nie było 3 letniej przerwy, ponieważ pozwolenie straciłoby ważność. Pod względem formalno-prawnym wszystko jest zachowane, a realizacja jest drugą częścią. Jest to jedno pozwolenie wzięte w całości, ponieważ wtedy można wykonywać etapami, na tyle na ile są możliwości finansowe gminy i możliwości pozyskania środków na współfinansowania zadania. Długość sieci, to około 1,5 km sieci magistralnej. Długość sieci nie jest równoznaczna z długością między budynkami, ponieważ sieć krąży. Nie idzie wzdłuż drogi, tylko odchodzi po części po kierunkach współrzędnych jak biegnie sieć kanalizacyjna.
Adam Bawor – zapytał czy jest tam sieć magistralna.
Andrzej Żelazny – odpowiedział, że nie ma nic. Kończy się na wysokości zamieszkania pani przewodniczącej zasuwem odcinającym, który był dodatkowo wstawiony na sieci. Reszta terenu jest wolna od sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. Musi być wybudowana sieć Ø125 od numeru 33 do numeru 1, ponieważ zgodnie z projektem musi być wykonana instalacja przeciwpożarowa zabezpieczona do całości budynków. Jest tu problem, ponieważ jest niedużo budynków, a do wybudowania jest dużo sieci i dużo hydrantów. Budynki są rozproszone, a hydrant musi być zapewniony co najmniej co 150 metrów, ponieważ inaczej nie dostaniemy pozwolenia na użytkowanie. Na obszarze, o którym mowa potrzeba wybudować kilkanaście zasuw, hydrantów i uzbroić teren, a koszt tego jest duży.
Adam Bawor – powiedział, żeby zrobić mniejszym kosztem, czyli bez budowy hydrantów.
Andrzej Żelazny – odpowiedział, że nie można, ponieważ byłaby to samowola budowlana.
Adam Bawor – dodał, że część sieci zrobić, a jak będzie kolejna część robiona, to wtedy postawić hydranty.
Andrzej Żelazny – powiedział, żeby wodę pobrać, to trzeba wykonać badanie wody z sanepid-u, że nie ma skażenia i pod względem formalno-prawnym dokumentacja musi być zamknięta. Nie ma odbioru sieci wodociągowej bez spełnienia warunków technicznych czy badań wody. Tak to musi być zrobione, ponieważ przy kontroli zamkną nam sieć.
Krystyna Grzywna – powiedziała, że rozmawiała kiedyś z panem Andrzejem Żelaznym jaki byłby koszt wykonania tego odcinka. Jest to odcinek końcówki Tarnawki, gdzie od kilku lat ci mieszkańcy wożą wodę, koszt jest w przybliżeniu to około 500 tys. zł.
Andrzej Żelazny – powiedział, że dokładnie nie wiadomo, ponieważ nie jest zrobiony kosztorys.
Robert Szpytma – powiedział, żeby oznaczyć budowę sieci jako priorytet i pieniądze przesunąć z innych działów. Nie rozdrabniać innych inwestycji tylko skierować wszystko na sieć.
Krystyna Hundz-Bembenik – dodała, że nie mamy przecież innych inwestycji.
Robert Szpytma – zapytał czy mamy jakieś ograniczenia, żeby we własnym zakresie wykonać.
Andrzej Żelazny – odpowiedział, że nie mamy ograniczeń. Przykładowo można złożyć wniosek, że w Tarnawce nic innego nie robimy, tylko sieć wodociągową. To wszystko jest do zrobienia na zasadzie środków własnych, tylko jakie będą tego skutki budżetowe, to jest inna sprawa. Trzeba wybrać albo załatwiamy sprawę mieszkańców w zakresie infrastruktury wodnej lub robimy inną inwestycję. Środki w budżecie trzeba zaplanować, żeby można było to pokryć. Dotychczas można było

dostać dofinansowanie w Funduszu Wojewódzkim na całą siec wodociągową, a teraz już pod pewnymi warunkami, o którym pan Wójt wcześniej powiedział. Dodał, że w IV kwartale 2017 roku będzie nabór wniosków na sieć wodociągową, ale będzie to na zasadzie konkursu i trzeba robić ponadto sieć kanalizacyjną. Do terenu (nr domów 1-33) nie dojdziemy do tego czasu z kanalizacją i wodą. Możemy zacząć robić przez Husów sieć kanalizacyjną, ponieważ wodociąg na tym terenie mamy. Musimy zacząć na dolnym Husowie robić sieć, ponieważ taki jest układ funkcjonalno-przestrzenny zasilania sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. Można też nic nie robiąc na Husowie Dolnym, rozpocząć kanalizację na terenach koło szkoły w Husowie, przejść przez cały teren Husowa w kierunku Górnicy, potem zejść dwiema przepompowniami ścieków i zrobić infrastrukturę kanalizacyjną w tej części gdzie jest woda. Dobrze byłoby, żeby sieć wodociągowa i kanalizacyjna była jednocześnie robiona, ponieważ tak są zaprojektowane te sieci. Ludzie nie godzili się, żeby kopać w dwóch różnych miejscach więc nadrabialiśmy sieć wodociągową, żeby robić po spadku z kanalizacją. Odległość sieci między numerem domów 1 a 33 w Tarnawce nie jest równa, ponieważ woda „błądzi" po terenie. Przy projektowaniu sieci staraliśmy się zaprojektować, aby rury szły podobnie jak rury gazowe, żeby nie rozkopywać w innym miejscach i nie psuć mieszkańcom działek. Mogliśmy tak zrobić, gdyż z siecią wodociągowa jest taka możliwość, ale z siecią kanalizacyjną już nie. Odniósł się do planowanego naboru wniosków mówiąc, że warunki konkursu nie są jeszcze określone. Jedną z zasad oceniania wniosków jest to, że liczy się, aby było mało sieci, a dużo mieszkańców.

Krystyna Hundz-Bembenik – zauważyła, że w Tarnawce jest odwrotnie.

Wojciech Dołęga – dodał, że tam gdzie jest mało sieci, a dużo mieszkańców, to przeważnie sieć już jest zrobiona.

Andrzej Żelazny – powiedział, że NFOŚ ma zlecone ustawowo, że obsługuje województwo mazowieckie plus wszystkie aglomeracje powyżej 10 tys. RLM-ów, czyli nie mamy szans. Do 2 tys. RLM-ów rządzi minister rolnictwa w PROW-ie, od 2 tys. RLM do 10 tys. RLM rządzi Urząd Marszałkowski RPO. Taka jest klasyfikacja w stosunku do aplikowania środków finansowych w gospodarce wodno-ściekowej.

Krystyna Grzywna – powiedziała, że była w Urzędzie Marszałkowskim w punkcie informacyjnym RPO i tam ewidentnie jest zapis w dziś obowiązujących dokumentacjach, że można ubiegać się o dotację do sieci wodociągowej, tylko w przypadku jeżeli ona jest równocześnie robiona z siecią kanalizacyjną lub tam gdzie już sieć kanalizacyjna istnieje. Ten zapis prowadzi do tego, że w IV kwartale 2017 roku nie będzie szans na to, aby ten odcinek, o którym mieszkańcy pisali, mógł być dotowany i zrealizowany. Technologicznie ze względu na ogromne odległości nie ma takiej możliwości, aby to wykonać. Cieszy się, że dyskusja odbywa się w sposób rzeczowy i spokojny. Zaproponowała, aby nadać rangę ważności problemowi tej wodnej inwestycji. Prosiłaby państwa radnych, Wójta oraz Komitety Wodociągów i Kanalizacji, aby zorganizować spotkanie i wtedy zastanowić się w jaki sposób i co z tym problemem zrobić. Nie sądzi, żeby nie znalazło się jakieś rozwiązanie w gąszczu przepisów, trzeba na to poświęcić czas. Definitywnie zmieniły się warunki dotacyjne. Pan Wójt zadeklarował, że będzie jeździł i starał się szukać rozwiązania, to na pewno uzyska jakieś informacje i coś w tym kierunku będzie dało się zrobić.

Wójt Gminy – powiedział, że musimy się udać w różne miejsca i tłumaczyć, jaka jest sytuacja, ponieważ tak to wygląda jakby te tereny były zapomniane. Ciężko jest się przebić, ponieważ wszystkim się wydaje, że jak mieszkańcy Tarnawki nie mieli wody do tego czasu, to mogą jej nie mieć nadal.

Józef Niemczak – powiedział, że warto napisać protest przeciwko ustalonych przepisom, ponieważ są one źle pomyślane. Po co komu kanalizacja jak nie ma podłączonej wody.
Krystyna Grzywna – powiedziała, że była u kierownika projektu PROW-u, który miał rozporządzenie Ministra Rolnictwa i powiedział, że nie może odstąpić od rozporządzenia, ponieważ przekroczyłby prawo i to jest zrozumiałe. Mówił też, że będą weryfikować czy dana miejscowość ubiegać się o dotację jest ujęta w aglomeracji. Natomiast droga dotacyjna została zamknięta, słusznie radny Józef Niemczak sugeruje, że jeżeli będziemy monitować o tym jaka sytuacja nas zastała u władz wojewódzkich i wszędzie gdzie to jest możliwe, to być może tą informacją w końcu damy komuś do myślenia. Dodała, że pytała kierownika PROW-u czym było podyktowane, żeby klauzula do rozporządzenia została wprowadzona i nie umiał jej odpowiedzieć na to pytanie. Kierownik powiedział jej, że być może nie zwrócili na to uwagę jak dostali ten dokument do konsultacji.
Andrzej Żelazny – powiedział, że inaczej kierownik nie może rozmawiać. Dopisano w Ministerstwie Rolnictwa zakres podziału pieniędzy i zaczęli się „rozpychać" o środki finansowe, dlatego podzielili zakresy rzeczowe. Kwota spadła z 4 mln zł na 2 mln zł. RPO jako marszałkowie poszczególnych województw dostali zakres.
Krystyna Hundz-Bembenik – powiedziała, że kontynuując myśl radnego Józefa Niemczaka, to można byłoby złożyć do posła Gołojucha prośbę, żeby on z kolei złożył interpelację z zapytaniem odnośnie naszego problemu. Nie tylko my jesteśmy w takiej sytuacji, ale wiele innych gmin w Polsce.
Jacek Szylar – zapytał odnośnie delegacji do Warszawy w sprawie Domu Ludowego.
Radosław Flejszar – odpowiedział, że do spotkanie nie doszło, ponieważ nie chcą się z nami umówić. Były przedstawione cztery terminy pani z sekretariatu Ministerstwa i odpowiedziała nam, żeby czekać na maila.
Jadwiga Małecka – zapytała jak wygląda sprawa odnośnie oznakowania Krzyżówek.
Wójt Gminy – odpowiedział, że otrzymaliśmy odpowiedź od Zarządu Dróg Wojewódzkich, że będą piktogramy wtopione w asfalt na dojeździe do drogi wojewódzkiej z napisem stop. Jak to będzie wyglądało, to trzeba o szczegóły pytać.
Jacek Szylar – zapytał jak to dokładnie będzie wyglądać.
Wójt Gminy – odpowiedział, że w piśmie nie zostało wyjaśnione.
Barbara Flejszar – stwierdziła, że jak to będzie w asfalcie, to nic nie da.
Stanisław Winiarski – powiedział, że na Słocinie postawili taki znak z panelem zasilającym i ciągle miga z napisem dozwolonej prędkość 50 km/h.
Wojciech Dołęga – powiedział, że takie napisy stop już były malowane na asfalcie i to się ściera po pewnym, czasie więc nie ma w tym żadnej skuteczności.
Jadwiga Małecka – powiedziała, że trzeba coś innego zamontować, żeby było skuteczniejsze.
Józef Inglot – powiedział, że około roku temu była poruszona sprawa pracowni komputerowej przy szkole podstawowej. Chce poinformować, że pracownia została wymieniona i zakupione zostało 13 komputerów z firmy Lenovo z najnowszym oprogramowaniem i wysokimi parametrami. Koszt tej pracowni wynosił 38.500 zł.
Krystyna Hundz-Bembenik – powiedziała, że jest propozycja wyjazdu w ramach sesji nadzwyczajnej, w celu zapoznania państwa radych z placówkami kulturalnymi, oświatowymi, stanem dróg w naszej gminie. Proponujemy sobotę od godzin porannych. Zauważyła, że jest zainteresowanie i aprobata ze strony radnych.
Barbara Flejszar – zapytała o zakupiony samochód dla urzędu gminy.
Wójt Gminy – odpowiedział, że zakupiliśmy Skodę Oktawię z silnikiem 150 KM oraz z wieloma innymi udogodnieniami. Cena wywoławcza było 82 tys. zł, ale

stargowaliśmy na 75 tys. zł brutto. Do tego zakupiliśmy opony zimowe, które będą ubezpieczone. Także auto będzie w następnym tygodniu do odebrania.

Przewodnicząca złożyła wszystkim obecnym życzenia świąteczne i noworoczne. Radni złożyli sobie nawzajem życzenia i podzieli się opłatkiem.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad, Przewodnicząca Rady Gminy Markowa - pani *Krystyna Hundz-Bembenik* zamknęła obrady XXXI sesji i podziękowała obecnym za udział w obradach.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała:

Barbara Trojniar

PRZEWODNICZĄCY
RADY GMINY MARKOWA
Krystyna Hundz-Bembenik